Sygn. akt II C 124/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dubinowicz – Motyk

Protokolant: Aniela Zając

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 roku na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko M. S.

o ustalenie i o zobowiązanie

I umarza postępowanie w części dotyczącej żądania ustalenia istnienia wspólności majątkowej;

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od powódki A. S. (1) na rzecz pozwanego M. S. kwotę 7217zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II C 124/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lutego 2013 roku A. S. (1) domagała się ustalenia istnienia między nią i pozwanym M. S. wspólności majątkowej oraz zobowiązania pozwanego M. S. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu do majątku wspólnego stron prawa własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej działki o numerach ewidencyjnych (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w W. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), a także zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż strony są małżeństwem i w dniu 21 lutego 2011 roku zawarły umowę majątkową małżeńską ustanawiając rozdzielność majątkową oraz umowę o podziale majątku dorobkowego poprzez przeniesienie na wyłączną własność pozwanego nieruchomości opisanej w pozwie, stanowiącej dotąd majątek wspólny stron. Powódka wskazywała, iż zawarła w/w umowę pod wpływem nacisków i obietnic męża, który uzależniał od tego dalsze trwanie małżeństwa stron oraz powrót do żony i córek, wierząc w jego zapewnienia. To, że została wprowadzona w błąd, powódka odkryła w grudniu 2011 roku, po otrzymaniu odpisu pozwu o rozwód, co skutkowało tym, iż w marcu 2012 roku złożyła wobec pozwanego pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swoich oświadczeń woli zamieszczonych w umowie z dnia 21 lutego 2011 roku. Powódka podniosła, iż w następstwie skutecznego uchylenia się przez nią od skutków prawnych w/w oświadczeń woli, zniweczone zostały skutki umowy o ustanowienie rozdzielności majątkowej i podziale majątku dorobkowego, a pozwany stał się zobowiązany do dokonania zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości do majątku wspólnego stron, od czego się uchyla. (pozew k.1-7).

Pozwany M. S. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczał temu, by składał powódce obietnice kontynuowania pożycia małżeńskiego o ile powódka zgodzi się na zawarcie umowy o wyłączeniu wspólności ustawowej i dokonaniu podziału majątku dorobkowego. Wskazywał, iż treść umowy odpowiadała wcześniejszym ustaleniom stron, gdyż nieruchomość przy ul. (...) została w znacznym stopniu nabyta ze środków pochodzących z majątku odrębnego pozwanego, pozwany zobowiązał się do spłaty pożyczki zaciągniętej przez obie strony i zabezpieczonej hipotecznie na nieruchomości oraz zobowiązał się do ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości w okresie zamieszkiwania w niej przez powódkę i córki stron do czasu zakończenia przez nie studiów. Pozwany akcentował, że już w 2008 roku strony planowały analogiczny sposób podziału majątku dorobkowego. Dodatkowo pozwany podnosił, iż nawet gdyby składał powódce obietnice powrotu do niej, to nie sposób przyjąć by mogły one wywołać u powódki mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie sprawy. Z tych przyczyn, zdaniem pozwanego, złożone przez powódkę oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli zamieszczonych w umowie z dnia 21 lutego 2011 roku było nieskuteczne, a nadto spóźnione i nie wskazujące przyczyny pozostawania w błędzie. (k. 83-103).

Wobec uprawomocnienia się wyroku tut. Sądu orzekającego rozwód związku małżeńskiego stron, powódka A. S. (1) w piśmie procesowym z dnia 10 października 2014 roku cofnęła pozew w zakresie żądania ustalenia istnienia wspólności majątkowej między stronami, zrzekając się roszczenia oraz zmodyfikowała pozew w części dotyczącej żądania zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, domagając się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powódki udziału wynoszącego ½ części w prawie własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w W. prowadzi księgę wieczystą (...) (k. 675-678).

Do chwili zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały swoje stanowiska. (k.737)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. i A. S. (1) byli małżeństwem od 1985 roku, ze związku tego urodziły się trzy córki, które obecnie są już pełnoletnie.

W 1996 roku strony nabyły nieruchomość przy ul. (...), zabudowaną segmentem budynku bliźniaczego, oświadczając iż nabywają ją za fundusze stanowiące ich majątek dorobkowy. Na sfinansowanie zakupu tej nieruchomości przeznaczone zostały środki ze sprzedaży mieszkania stron przy ul. (...) w W., które to mieszkanie zostało zakupione m.in. ze środków pochodzących ze sprzedaży innego mieszkania, przy ul. (...) w W., stanowiącego majątek odrębny pozwanego oraz ze sprzedaży samochodu stron. Część pieniędzy na zakup nieruchomości została darowana powódce przez jej rodziców, część została darowana pozwanemu przez rodziców powódki, część została pożyczona powódce oraz pozwanemu przez rodziców powódki.

Od listopada 2000 roku A. S. (1) jest zatrudniona w Ministerstwie Finansów na stanowisku głównego specjalisty. We wcześniejszych latach powódka była zatrudniona w prywatnych firmach, przy czym przez 6 lat korzystała z urlopów wychowawczych. A. S. (1) ukończyła wyższe studia prawnicze.

Dowody: zaświadczenie k.50 i 685, świadectwo pracy k.686 i 687, kopia umowy sprzedaży z 30 lipca 1996 roku k.107-109, kopie umów darowizny i pożyczki k.402-417, zeznania świadka Z. S. k.604-607, zeznania świadka P. S. k.607-611, zeznania powódki A. S. (1) k.710-720, zeznania pozwanego M. S. k.729-736

Od 2003 roku A. S. (1) jest pod kontrolą kardiologa z uwagi na tachykardię i nawracające napadowe migotanie przedsionków.

Dowody: kopia dokumentacji lekarskiej k.382-401

Około połowy lat dwutysięcznych pojawiły się problemy w związku małżeńskim stron. Od 2007 roku M. S. pozostawał w związku pozamałżeńskim z panią J. T.. Od 2008 roku nie ukrywał tego faktu przed powódką, przekazując żonie informacje jak nazywa się jego partnerka, gdzie mieszka, dokąd i kiedy z nią wyjeżdża, spędzając z partnerką weekendy, urlopy itp., jednakże zamieszkiwał wspólnie z żoną i córkami, spędzał z rodziną święta. Pozwany twierdził,

iż opisana sytuacja jest konsekwencją dotychczasowej postawy żony, zarzucając jej iż nie dbała o siebie ani o niego, a skupiła się jedynie na sprawach dotyczących córek. A. S. (1) usiłowała ratować relację małżeńską stron, nakłaniając męża do udziału w terapii prowadzonej przez psychologa oraz przez księdza, intensywnie odchudzając się, zmieniając sposób ubierania się, gotowania, wystrój sypialni, była gotowa namawiać swego ojca na darowanie pozwanemu pieniędzy przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej, gdy taki warunek zakończenia pozamałżeńskiego związku pozwany postawił. W czasie nasilenia problemów małżeńskich stron, w sierpniu 2008 roku, A. S. (1) pod wpływem męża, sporządziła dwa pisemne oświadczenia, stwierdzając iż nie przyczyniła się do zgromadzenia i powiększenia majątku dorobkowego oraz że w przypadku rozwodu zrzeka się swoich praw do majątku dorobkowego i wyraża zgodę na dysponowanie składnikami tego majątku wyłącznie przez męża. W drugiej połowie 2009 roku powódka była przekonana, iż pozwany zerwał znajomość z p. T..

W dniu 4 grudnia 2010 roku powódka pojechała do mieszkania p. T. w S., aby sprawdzić czy mąż przebywa u niej czy też, jak twierdził, wyjechał w sprawach zawodowych i zastała męża u p. T.. Po tym zdarzeniu M. S. nie wrócił już do domu stron, zamieszkiwał na stałe ze swoją partnerką w S., nie uczestniczył w rodzinnym spotkaniu wigilijnym. A. S. (1) bardzo ciężko przeżywała rozstanie z mężem, przeszła epizod napadowego migotania przedsionków, osoby ją otaczające obawiały się że może targnąć się na swoje życie, uczestniczyła w rekolekcjach by wzmocnić się psychicznie. Pozwany co jakiś czas przyjeżdżał do W. spotkać się z córkami i żoną czy zabrać potrzebne mu rzeczy z domu przy ul. (...), powódka umawiała się z mężem na rozmowy w S., telefonowała do niego. A. S. (1) interpretowała wizyty męża jako chęć utrzymania relacji między stronami, starała się nakłonić go do powrotu do domu, a pozwany nigdy wprost nie wykluczał takiej możliwości, utrzymywał że aktualna sytuacja między stronami jest konsekwencją braku dbałości powódki o związek stron, miał do niej pretensje o wizytę w domu p. T. w S.. Pozwany powiedział powódce, że byłby gotów wrócić do domu, jeśli powódka udowodni mu że się zmieniła, że mąż jest dla niej najważniejszy, poprzez przekazanie wyłącznie na jego rzecz własności nieruchomości przy ul. (...). A. S. (1) konsultowała tę propozycję z córkami, które odradzały jej takie posunięcie, dziwiły się jak może ona wierzyć w zapewnienia pozwanego że zerwie z kochanką gdy własność domu zostanie na niego przepisana. Podobnie wypowiadała się na ten temat przyjaciółka powódki, wyrażała zdumienie jak mąż może wysuwać finansowe żądania wobec powódki i ujmować je jako dowód jej miłości do niego. Teść powódki także odradzał powódce takie posunięcie, wskazywał że skoro pozwany zdecydował się na rozstanie to nie wróci już do żony.

Dowody: zeznania świadka A. S. (2) k.426-433, oświadczenia z 22 sierpnia 2008 roku k.122-123, zeznania świadka J. S. k.433-438, zeznania świadka K. S. (1) k.527-531, zeznania świadka A. D. k.531-534 i 584-588, zeznania świadka M. K. (1) k.588-594, zeznania świadka Z. S. k.604-607, zeznania świadka K. S. (2) k.708-710, zeznania powódki A. S. (1) k.710-720 – w części, zeznania pozwanego M. S. k.729- 736 w części

W dniu 21 lutego 2011 roku strony zawarły umowę o wyłączeniu wspólności ustawowej i ustanowieniu rozdzielności majątkowej oraz o podziale majątku dorobkowego poprzez przeniesienie na wyłączną własność M. S., bez spłaty na rzecz powódki, własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), opisanej w księdze wieczystej (...). Nieruchomość ta obciążona była hipoteką umowną zwykłą w kwocie 252 755,03zł i hipoteka umowną kaucyjną do kwoty 75 826,51zł, na zabezpieczenie pożyczki hipotecznej zaciągniętej przez obie strony w maju 2010 roku, przy czym M. S. zobowiązał się do dokonania czynności mających na celu uzyskanie zgody banku na przejęcie długu z tytułu umowy pożyczki hipotecznej i zwolnienia powódki z tego długu. W księdze wieczystej, na podstawie w/w umowy, jako właściciel nieruchomości wpisany jest M. S..

niesporne, nadto wypis umowy z 21 lutego 2011 roku k.14-19, odpis księgi wieczystej (...) k.110-121, odpis umowy pożyczki z 25 maja 2010 roku k.335-350

Ani bezpośrednio po zawarciu umowy ani w późniejszym czasie M. S. nie wrócił do żony, a zamieszkiwał nadal u swojej partnerki. Na pytania żony i córek o to, kiedy wróci do domu, pozwany albo nie odpowiadał, albo twierdził że zrobi to kiedy uzna za stosowne, albo stawiał kolejne warunki dotyczące tego co powódka miałaby w sobie zmienić, albo denerwował się, unosił, krzyczał i obrażał powódkę. Osoby bliskie powódce zwracały jej uwagę, że jej mąż, mimo zawarcia w/w umowy, zbyt długo zastanawia się nad powrotem do żony. Pozwany w rozmowie z córką wykluczył

możliwość „zwrócenia" powódce jej części własności nieruchomości skoro nie wraca do niej, którą to wypowiedź córka przekazała powódce. Wszystkie osoby, które powódka poinformowała o treści zawartej z mężem umowy, mówiły jej że był to błąd i że pozwany nie wróci do powódki. Powódka wielokrotnie w rozmowach z córkami analizowała intencje i zachowanie męża, była przez nie krytykowana za zawarcie spornej umowy, żałowała swojego zachowania, a jednocześnie starała się przekonać córki, że pozwany jednak wróci do domu i rodziny.

Dowody: zeznania świadka A. S. (2) k.426-433, zeznania świadka J. S. k.433-438, zeznania świadka K. S. (1) k.527-531, zeznania świadka A. D. k.531-534 i 584-588, zeznania świadka M. K. (1) k.588-594, zeznania powódki A. S. (1) k.710-720

W październiku 2011 roku M. S. wniósł pozew o rozwód. A. S. (1) otrzymała odpis pozwu po dniu 20 grudnia 2011 roku. Fakt, że pozwany wniósł pozew o rozwód ostatecznie przekonał powódkę, że jej nadzieje na powrót męża do domu, na zakończenie jego związku z p. T., są nierealne. Powódka była wówczas zrozpaczona.

Dowody: kopia pozwu k.20-21, kopia koperty zawierającej odpis pozwu k.22, zeznania świadka A. S. (2) k.426-433, zeznania świadka J. S. k.433-438, zeznania świadka K. S. (1) k.527-531, zeznania świadka A. D. k.531-534 i 584-588, zeznania świadka M. K. (1) k.588-594

Pismem z dnia 27 marca 2012 roku, kierowanym do M. S., A. S. (1) uchyliła się od skutków prawnych oświadczeń woli ujętych w umowie z dnia 21 lutego 2011 roku, wskazując iż przystępując do umowy działała pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez pozwanego. Jednocześnie powódka wezwała pozwanego do przeniesienia na jej rzecz udziału we własności nieruchomości i stawienia się w tym celu u notariusza w dniu 11 kwietnia 2012 roku. Korespondencję tę powódka wysłała na adres zameldowania pozwanego (W. ul. (...)), na adres miejsca pobytu pozwanego (w S. przy ul. (...)) oraz na adres ojca pozwanego, w dniach 27 marca 2012 roku i ponownie w dniu 14 kwietnia 2012 roku. Ojciec pozwanego odebrał tę przesyłkę i przekazał ją pozwanemu najpóźniej w maju 2012 roku. M. S. nie stawił się do notariusza wskazywanego przez powódkę w wyznaczonych przez nią terminach i nie dokonał powrotnego przeniesienia własności nieruchomości.

Dowody: oświadczenie z 27.03.2012r. k.34, potwierdzenia nadania i doręczenia k.37-39, 43-46, awizowane przesyłki k.44-46, protokoły sporządzone przez notariusza w dniach 11.04.2012r. i 10.05.2012r. k.40-42 i 47-49, zeznania pozwanego M. S. k.733

W dniu 25 kwietnia 2012 roku odbyła się rozprawa w sprawie o rozwód stron. Wobec braku zgody A. S. (1) na orzeczenie rozwodu, M. S. cofnął pozew, co skutkowało umorzeniem postępowania.

Dowód: kopia protokołu rozprawy w sprawie o sygn. II C 1186/11 tut. Sądu k.23-24

W 2013 roku M. S. ponownie wniósł pozew o rozwód. Tut. Sąd wyrokiem z dnia 28 lutego 2014 roku rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód z winy M. S. – w tej części wyrok uprawomocnił się.

niesporne, nadto kopia wyroku wydanego w sprawie o sygn. II C 412/13 tut. Sądu k.572 i 681-682, kopia postanowienia z 09.10.2014r. k.679-680

Od czasu dokonania podziału majątku dorobkowego, zobowiązania stron wobec banku, zabezpieczone hipotecznie na nieruchomości przy ul. (...), opłaca wyłącznie pozwany.

niesporne, nadto potwierdzenia przelewu k.190-203, 205-223, 300-301

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków, treści przedłożonych przez strony dokumentów oraz zeznań stron. Wymaga zaznaczenia, iż Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań pozwanego M. S. w tej części, w jakiej pozwany zaprzeczał by obiecywał powódce swój powrót do niej po zawarciu umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej i podziale majątku dorobkowego, jako że były one sprzeczne z relacją powódki, świadków A. S. (2), J. S., M. K. (1), A. D., K. S. (1) oraz Z. S.. Analizując zeznania w/w świadków Sąd miał na uwadze, iż

córki stron – A. S. (2), J. S. i M. K. (1) w wyraźny sposób solidaryzują się z matką, że świadkowie A. D. i K. S. (1) są przyjaciółkami powódki, jednakże zeznania tych osób były spontaniczne i obiektywne, świadkowie relacjonowali także np. wątpliwości powódki co do intencji pozwanego oraz fakt przekazywania przez siebie powódce własnego negatywnego stanowiska co do prawdziwości zapewnień pozwanego, które to okoliczności nie przemawiały na korzyść powódki w niniejszej sprawie. Znaczące jest także, że relację powódki potwierdził także świadek Z. S., będący ojcem pozwanego, a trudno przypuszczać że powódka rozmawiałaby z teściem o planowanym przekazaniu własności nieruchomości i oczekiwanym powrocie męża do niej, gdyby zapewnienia o takim przebiegu wydarzeń nie miały miejsca. Sąd nie dał wiary zeznaniom A. S. (1) w tej ich części, w jakiej powódka twierdziła, iż zawierając umowę z dnia 21 lutego 2011 roku wierzyła w realizację obietnic złożonych przez pozwanego, uznając iż są one wywołane jedynie koniecznością dążenia do osiągnięcia korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Umotywowanie tego stanowiska Sądu zostanie przedstawione w dalszej części uzasadnienia.

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2014 roku Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka M. R. (k.378), uznając jego przeprowadzenie za zbędne. Ustalenie ewentualnego wpływu doznawanej przez powódkę przemocy psychicznej i emocjonalnej na jej zdrowie fizyczne i psychiczne jest zagadnieniem wymagającym wiadomości specjalnych, a więc nie podlega ustaleniu w oparciu o zeznania świadka. Podobnie ewentualny stan uzależnienia i podporządkowania psychicznego powódki wobec pozwanego wymaga ustalania w oparciu o opinię biegłych psychologów. Wymaga także zauważenia, iż w rozpoznawanej sprawie powódka nie powoływała się na nieważność swego oświadczenia woli będącą następstwem braku świadomości lub swobody. To, iż po odejściu męża powódka była w bardzo złym stanie psychicznym zostało wykazane za pomocą zeznań innych przesłuchanych w sprawie osób. Wymaga jednak zauważenia, iż kilkuletnie problemy małżeńskie nie uniemożliwiały powódce wykonywania obowiązków zawodowych, powódka zajmowała dość wysokie stanowisko w administracji państwowej, a w pracy była osobą konkretną, pracowitą, pomocną, kompetentną, cenioną przez współpracowników (św. A. D., k.532). Z kolei przeprowadzenie dowodu z zeznań wnioskowanych przez pozwanego świadków J. T. i U. J. okazało się niemożliwe do przeprowadzenia, bowiem pełnomocnik pozwanego w wyznaczonym terminie nie wskazał adresu świadków.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Jako podstawę prawną żądania pozwu powódka wskazywała art. 64 kc, domagając się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli o treści sprecyzowanej w piśmie z dnia 10 października 2014 roku (k.675), wskazując, iż pozwany jest zobowiązany do powrotnego przeniesienia na nią udziału we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w W. w następstwie skutecznego uchylenia się przez nią od skutków prawnych oświadczenia woli, stanowiącego element umowy stron z dnia 21 lutego 2011 roku o wyłączeniu wspólności ustawowej i podziale majątku dorobkowego, jako złożonego pod wpływem błędu podstępnie wywołanego przez pozwanego. Tej treści twierdzenia powódki nakazywały dokonanie oceny zasadności żądania pozwu w oparciu o treść art. 84 kc, 86 kc i 88 kc, jako że skuteczne uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu czyni umowę nieważną ex tunc, a świadczenie spełnione w wykonaniu takiej umowy jest świadczeniem nienależnym i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 kc w zw. z art. 410§1 kc.

Podstęp jest jedną z postaci wad oświadczenia woli, definiowaną w dużej części poprzez odniesienie do innej wady, mianowicie błędu. Stosownie do art. 86 kc jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny (a więc nie musi to być błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści – art. 84§2 kc), jak również wtedy, gdy błąd nie dotyczył treści czynności prawnej. Brak wymogu, aby błąd dotyczył treści czynności prawnej, ma istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie, gdyż powódka powoływała się na działania pozwanego, które zaburzyły jedynie jej sferę motywacyjną, a nie przekonanie co do treści i skutków umowy, i skłoniły ją do zawarcia umowy w oczekiwaniu na zapowiadane przez pozwanego następstwa tego kroku, czyli zakończenie związku pozamałżeńskiego, ponowne zamieszkanie w domu stron i powrót do życia małżeńskiego z powódką. Zdaniem Sądu, błąd taki byłby prawnie

doniosły, gdyż do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie wystarczy żeby błąd dotyczył okoliczności, które nie wchodzą w treść oświadczenia woli, lecz dotyczą m.in. sfery motywacyjnej, która stanowiła przyczynę złożenia tego oświadczenia woli (tak, m.in. komentator K. P.). W razie złożenia oświadczenia woli wywołanego podstępnie, składający je może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia poprzez pisemne oświadczenie złożone kontrahentowi w ciągu roku od wykrycia błędu (art. 84 i 88 kc).

Podstęp uzasadnia uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli tylko wtedy, gdy jedna ze stron umowy podjęła podstępne działania zmierzające do wprowadzenia drugiej strony w błąd, działania te doprowadziły do powstania u drugiej strony błędu oraz jeśli istnieje związek przyczynowy między podstępnym zachowaniem a złożeniem wadliwego oświadczenia woli o określonej treści. Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż pozwany usiłował wprowadzić powódkę w błąd, poprzez wywołanie w niej przekonania, że zawarcie umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej i podziale majątku dorobkowego ma być jedynie swoistym dowodem miłości i oddania powódki wobec pozwanego, po złożeniu którego pozwany wróci do żony, nie będzie dążył do rozbicia rodziny i strony będą nadal wspólnie zamieszkiwać na posesji przy ul. (...). Pozwany proponował bowiem powódce zawarcie w/w umowy, namawiał ją do tego, twierdząc że po podpisaniu przez nią umowy zostanie upewniony w uczuciach i zamiarach żony i wróci do domu, będąc jednocześnie świadomym tego, iż powódka jest przerażona jego odejściem i gotowa jest na wiele by reaktywować związek stron. Zachowując się w opisany powyżej sposób pozwany co najmniej godził się na wywołanie fałszywego obrazu rzeczywistości w umyśle powódki, podczas gdy – co jest niesporne – traktował swoje rozstanie się z żoną jako definitywne.

Sąd stoi jednak na stanowisku, iż przywołane powyżej działania nie skutkowały wywołaniem u powódki mylnego przekonania co do następstw dla życia rodzinnego stron mających wynikać z zawarcia w dniu 21 lutego 2011 roku w/w umowy, tj. iż powódka nie złożyła swojego oświadczenia woli pod wpływem błędu. Specyfiką postępowań, w których dana osoba powołuje się na pozostawanie przez siebie w błędzie, jest praktyczna niemożność wykazania, iż błąd taki zachodził czy nie zachodził. W konsekwencji, o przebiegu procesu myślowego osoby powołującej się na swój błąd, Sąd może wnioskować w oparciu o zachowania strony działającej podstępnie, dokonując oceny, czy owo podstępne działanie było w stanie ów błąd wywołać. W rozpoznawanej sprawie Sąd miał więc na uwadze, iż powódka uległa namowom pozwanego i zawarła umowę z dnia 21 lutego 2011 roku w okresie, gdy pozwany na początku grudnia 2010 roku w demonstracyjny sposób ją opuścił, gdy jasne było że zamieszkuje u swojej partnerki i że pozostaje w związku z nią od 2007 roku oraz że nie powiodły się podejmowane od 2008 roku próby ratowania małżeństwa. Stawianie przez pozwanego w opisywanej sytuacji żądań o charakterze majątkowym w zamian za obietnicę zmiany swojej postawy i powrotu do żony, było zachowaniem zdecydowanie niestandardowym, co – w ocenie Sądu – dostrzegała każda osoba, niejako intuicyjnie wiedząc, iż w sprawach uczuć, decydowania o kontynuowaniu wspólnego życia z małżonkiem czy o rozstaniu się z nim, osoba która więzy takie zerwała nie wysuwa finansowych roszczeń wobec współmałżonka, nie domaga się zapłaty za swój powrót do niego. Tak więc samo złożenie przez pozwanego propozycji powrotu do domu, o ile powódka udowodni zmianę swojej dotychczasowej postawy poprzez przekazanie na rzecz męża przypadającej jej części we własności nieruchomości przy ul. (...) w W., było jednoznacznym sygnałem braku woli spełnienia takiej obietnicy. Nie można nie zauważyć, iż powiązanie faktu rozliczeń majątkowych z końcem wspólnego małżeńskiego życia powinno być dla powódki jednoznaczne, skoro w sierpniu 2008 roku została nakłoniona przez męża do sporządzenia pisemnych oświadczeń dotyczących tego, komu powinien przypaść majątek wspólny stron w przypadku rozwodu, a skutek umowy proponowanej przez pozwanego i zawartej w dniu 21 lutego 2011 roku był tożsamy z deklaracjami zamieszczonymi w oświadczeniach z sierpnia 2008 roku. Jako osoba z wyższym wykształceniem prawniczym powódka musiała być także świadoma następstw zawieranej umowy i ogólnie obowiązujących reguł podziału majątku dorobkowego małżonków. W sytuacji, gdy mąż niejako oficjalnie mieszkał już ze swoja długoletnią partnerką, zgłaszanie przez niego propozycji ustanowienia rozdzielności majątkowej i dokonania podziału majątku dorobkowego powinno rodzić w powódce przypuszczenie, iż zamiarem męża jest całkowite zerwanie więzi z nią, a nie powrót do małżeńskiego życia. Kolejno, sam fakt, iż powódka konsultowała propozycję pozwanego z córkami, przyjaciółkami i teściem świadczy o tym, że miała świadomość osobliwego charakteru żądania pozwanego i skali negatywnych następstw mogących wiązać się z zawarciem proponowanej umowy. Istotne jest, iż – jak wynika z zeznań świadków – wszystkie te osoby odradzały powódce zawarcie omawianej umowy, wskazując mniej lub bardziej

stanowczo, iż nie jest to metoda na skłonienie męża na powrót do wspólnego życia. O braku przekonania powódki w prawdziwość zapewnień pozwanego, wątpliwościach co do realizacji obietnicy powrotu do domu zeznawała świadek M. K. (2), cyt. „ja mamę bardzo skrytykowałam za podpisanie tej umowy…. mama bardzo tego żałowała. Mama tak jakby czekała na powrót taty, jak my z siostrami mówiłyśmy jej że to może nie nastąpić, to następowała cięższa chwila dla mamy, ale później mama starała się nam mówić, że to się wszystko ułoży i ojciec wróci." (k.590). Powódka w swoich zeznaniach wskazywała, iż bezpośrednio przed wizytą w kancelarii notarialnej zgłaszała zastrzeżenia wobec męża czy zawieranie umowy jest konieczne, co spotkało się z gniewem pozwanego i zagrożeniem powódce że już nigdy go nie zobaczy (k.713) – z całą pewnością zachowanie takie nie mogło upewniać powódki w przekonaniu o realności spełnienia obietnicy pozwanego. Dodatkowo istotne jest, iż pozwany przez żadnego z członków rodziny nie był traktowany jako osoba słowna (na co wskazują zeznania córek stron), w okresie długotrwałego kryzysu małżeńskiego stron stawiał powódce kolejne warunki i żądania, przy czym spełnianie ich przez powódkę nie doprowadzało do realizacji obietnicy zakończenia związku pozwanego z p. T., formułował już wcześniej żądania o charakterze majątkowym (doprowadzenie ojca powódki do przekazania pozwanemu środków finansowych) i – co najważniejsze - oszukiwał powódkę. Z zeznań samej powódki wynika, iż w dniu 4 grudnia 2010 roku zgodnie z zapewnieniami męża miał on być w podróży służbowej, podczas gdy zastała go u pani T.. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu, żadne obiektywne przesłanki nie przemawiają za tym, by powódka mogła uwierzyć w zapewnienia pozwanego, a więc by podstępne działania pozwanego doprowadziły do powstania w jej umyśle mylnego wyobrażenia o kontynuowaniu wspólnego życia pod warunkiem przepisania na jego rzecz całości majątku wspólnego stron. Sąd stoi na stanowisku, iż powódka, walcząc o utrzymanie związku małżeńskiego stron, zdecydowała się zaryzykować i podpisać oczekiwaną przez męża umowę, chciała wierzyć mężowi w jego wolę powrotu do domu i spełniała kolejne stawiane przez niego żądania, jednak nie jest to tożsame z rzeczywistym pozostawaniem przez nią w przekonaniu o powrocie męża do domu po zawarciu umowy, czyli pozostawaniem w błędzie i złożeniem oświadczenia woli pod wpływem tego błędu. Przywoływany już wcześniej fragment zeznań świadka M. K. dobrze obrazuje, w ocenie Sądu, opisany stan powódki, jako osoby mającej wątpliwości lecz starającej się uwierzyć w realność obietnicy męża, upewniającej się w słuszności swego postępowania, wypatrującej symptomów chęci powrotu męża do domu i świadomie nie chcącej przyjmować do wiadomości przeciwnych informacji. Także pozostałe przesłuchane w sprawie osoby bardziej opisują powódkę jako osobę chcącą wierzyć w zapewnienia pozwanego i upewniającą się w przekonaniu że pozwany nie oszuka własnej rodziny, choć jednocześnie niepokojącą się zachowaniem pozwanego.

W opisanej sytuacji, wobec niepozostawania przez powódkę w błędzie w chwili zawierania umowy z dnia 21 lutego 2011 roku, brak jest podstaw do uchylenia się przez powódkę od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, określonych w art. 86 kc. W konsekwencji, pozew o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na powódkę udziału we współwłasności nieruchomości podlegał oddaleniu, jako nieuzasadniony.

Ubocznie zauważyć należy, iż nawet w razie przyjęcia iż powódka A. S. (1) złożyła swoje oświadczenie woli pod wpływem błędu, powództwo byłoby niezasadne z uwagi na wygaśnięcie uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych tego oświadczenia i wywołany tym brak skuteczności złożonego przez powódkę oświadczenia. Stosownie do art. 88 kc uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie, a uprawnienie do uchylenia się wygasa z upływem roku od wykrycia błędu. Swój ewentualny błąd powódka odkryłaby bowiem już w dniu 21 lutego 2011 roku, kiedy to pozwany nie powrócił z nią do domu i po którym to dniu nadal zamieszkiwał z p. T., kontynuując pozamałżeński związek. W ocenie Sądu sytuacja ta powinna jednoznacznie uświadomić powódce, iż mąż nie wywiązał się z obietnicy, niezależnie od tego iż strony incydentalnie kontaktowały się ze sobą. O tym, iż powódka w taki sposób interpretowała zachowanie pozwanego po dniu 21 lutego 2011 roku świadczą sformułowania zamieszczone w uzasadnieniu pozwu – cyt. „po wyjściu od notariusza pozwany nie wrócił do domu i urwał kontakt z powódką" (k.3). Nie można nie zauważyć, iż powódka musiała być świadoma tego, iż przyjazdy męża do domu mogą – i, jak twierdzi pozwany, były – spowodowane innymi przyczynami niż wola powrotu do żony, np. tęsknotą za córkami, dążeniem do utrzymania kontaktu z córkami, dbałością „gospodarską" o należący do pozwanego dom, koniecznością zabrania potrzebnych pozwanemu przedmiotów, potrzebą ustalenia z powódką spraw dalszego finansowania przez

pozwanego kosztów utrzymania domu czy ponoszenia kosztów utrzymania córek stron itp. Interesowanie się przez pozwanego życiem własnych córek czy stanem należącej do niego posesji (np. przywoływany przez powódkę sms z przypomnieniem o konieczności zamknięcia zewnętrznego kranu przed zimą) nie jest jakimkolwiek przejawem miłości do powódki i chęci powrotu do niej. Z tych przyczyn, zdaniem Sądu, roczny termin z art. 88 kc rozpoczął swój bieg już w dniu 21 lutego 2011 roku, a nie dopiero z momentem otrzymania przez powódkę odpisu pozwu o rozwód, a złożone przez powódkę oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli jest nieskuteczne.

Wymaga także wskazania, iż nieuzasadniona okazała się także przywoływana przez powódkę z tzw. ostrożności procesowej alternatywna podstawa prawna żądania pozwu, czyli, jak należy wnosić (k.5v), art. 494 kc. Zważywszy na wymóg formy aktu notarialnego przewidziany dla umowy stron, stosownie do art. 158 kc, jak i zakaz przenoszenia własności nieruchomości pod warunkiem (art. 157 kc), oczywiście błędna jest teza powódki, że zapewnienie pozwanego o jego powrocie do domu stanowiło element treści umowy zawartej przez strony, a niewykonanie tego zobowiązania uzasadniało odstąpienie przez powódkę od umowy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd oddalił powództwo o zobowiązanie pozwanego M. S. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powódkę udział ½ części we własności nieruchomości, stanowiącej wcześniej majątek wspólny stron.

Postępowanie w części dotyczącej żądania ustalenia istnienia wspólności majątkowej między stronami zostało umorzone na podstawie art. 355§1 kpc, w następstwie skutecznego cofnięcia pozwu, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, zasądzając od powódki, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty postępowania. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone stosownie do §6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, oraz uiszczona opłata skarbowa od pełnomocnictwa.